

KANAŁ TRZECI



Drodzy Czytelnicy Kanału Trzeciego!

Po krótkiej przerwie wracamy do was z nowym, drugim wydaniem. Ilustrację z okładki wykonała Marysia Gorzelańczyk, a w środku możecie znaleźć wywiad, którego udzielili Sofia, Yuvvi i Mike. Nie zabraknie także recenzji filmowej oraz dynamicznego opowiadania pięknie zilustrowanego przez Agatę Trojańczyk.

Nasze grono redakcyjne systematycznie się powiększa, wszystkie osoby chętne razem z nami tworzyć szkolny magazyn zachęcamy do kontaktu. Adres mailowy to **magazyn3LO@gmail.com**. Miłej lektury!

*Maciej Kosz
Redaktor naczelny*

Spis treści:

- | | | | |
|----------|---|----------|---|
| 3 | Relacja
Unikatowa wystawa
<i>Maciej Kosz</i> | 7 | Opowiadanie
„Przecież. Musisz. To. Zrobić.”
<i>Koral</i> |
| 5 | Rozmowa
Wywiad z osobami z wymiany
<i>Agata Klawitter i Agata Trojańczyk</i> | 9 | Recenzja
„Wieloryb”
<i>Dominika Kaczmarek</i> |



Elva Foxheart

Poszukujemy Młodych Artystów!

Ten, oraz inne piękne obrazy uczniów naszej szkoły możecie znaleźć na wystawie w szkolnej bibliotece. Zachęcamy młode talenty do prezentowania tam swoich prac oraz skontaktowania się z nami i dołączenia do naszego grona redakcyjnego.



Marysia Gorzelańczyk

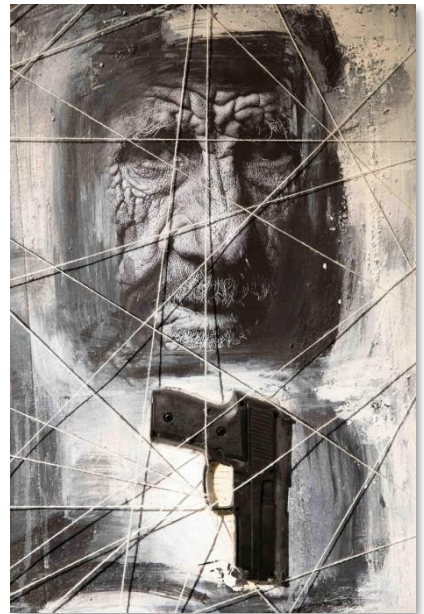
„Oblicza Trwania” – unikatowa wystawa

Od kilku miesięcy w Bydgoskim Centrum Finansów znajduje się unikatowa na skalę światową wystawa sztuki. Zorganizowana przez MOB galeria dotyczy tematyki kurdyjskiej tożsamości. Kurdowie to naród zamieszkujący Bliski Wschód – tereny obecnej Syrii, Iraku, Turcji i Iranu. Naród ten należy do najstarszych na świecie, bowiem ich początki sięgają czasów starożytnych. Pomimo długowiecznego dziedzictwa kulturowego Kurdom nie udało się stworzyć własnego państwa. W XX wieku stali się ofiarą masowych czystek etnicznych organizowanych przez Turków. Sytuacja Kurdów do dnia dzisiejszego jest bardzo trudna, a konflikty wybuchające na Bliskim Wschodzie często odbywają się ich kosztem.

Wystawa dotyczy przede wszystkim poczucia kurdyjskiej tożsamości, a także okrucieństw politycznych jakich doświadczyli na przestrzeni dekad. Na wystawie znajdują się dzieła autorów pochodzenia kurdyjskiego, galeria jest pierwszym tak dużym zbiorem prac Kurdów na świecie. Ukazana na niej sztuka daleko odbiega jednak od tradycyjnego ukazania obcej kultury, dominują obrazy oraz instalacje utrzymane w nurcie sztuki współczesnej.



Zachęcamy do odwiedzenia wystawy i doświadczenia kurdyjskiej sztuki we współczesnym odczytaniu. Klasa IIB, która niedawno miała okazję ją poznać w najbliższych dniach opowie o najciekawszych pracach w ramach trwających Dni Humanisty.



Zdjęcia:

<https://bydgoszcz.wyborcza.pl/bydgoszcz> (Fot. Roman Bosiacki / Agencja Wyborcza.pl)

Interview with exchange students

Agata K.: Could you say something about your countries? I've heard much about your homelands, where exactly are you from?

Sofia: I'm from Trever City, Michigan in the US.

Yuvvi: I'm from Pune, India. It's around 100 km from Mumbai.

Mike: I'm from Taizhong, Taiwan.

Agata K.: Is there anything that you missed while being here?

Yuvvi: I would say food. Indian food is very different from the food in most parts of the world. Living without it has been really difficult.

Agata T.: Tell us something that shocked you here in Poland.

Sofia: What shocked me is the fact that people here park on sidewalks. In the US roads are really wide, but we also have parking spots on the side. Here people would just jump the curb! When I first landed in Warsaw I saw that and took a picture, I think that was the first picture I took in Poland.



Agata T.: Do you have a place here in Bydgoszcz that you like the most?

Sofi: I like this cafe "Fanaberia". I love it so much! It's my favorite place in Bydgoszcz.

Agata T.: Yeah, it's very cozy.

Yuvvi: In Bydgoszcz I also like Exploseum in the southern part of the city. It was really wonderful. All the history and blown up buildings, everything about it was interesting to see. Bydgoszcz has a lot of history very close to it.

Agata K.: I've heard you were on a mountain trip recently. How was it?

Sofi: It was really chaotic, but it was super fun. I'd never been to the mountains before, because there are no mountains in Michigan. It was my first time in the mountains, they were really pretty.

Agata K.: Did you have something very special for you that you remember from that or other trip in Poland to that day?

Mike: For me it was snow. In my country we don't have a lot of snow, it rains only in the mountains. I was surprised that in Poland you have snow in cities too.

Agata T.: I know that it's different for you, but is there any Polish food that you really like?

Everyone: Pierogi!

Sofi: And I also like barszcz, but I wasn't convinced until I tried it. On my first day in Poland my host mother ordered it for me in the restaurant. Now it is one of my favorite things to eat.

Agata K.: I was really curious how your lessons looks like. Teachers speaks in Polish, so how does it actually work?

Yuvvi: In some lessons we have the easiest tasks, in Maths we normally do maths. In English lessons we do everything.

Agata T. and Agata K.:
Thank you for the
interview.

Interview conducted by:
Agata Trojańczyk
Agata Klawitter



Przecież. Musisz. To. Zrobić.

Część II

Chłopak uśmiecha się jak wtedy. Mieli już wychodzić z domu. Otwierała drzwi. Zobaczyła go w odłamku lustra, kupionym kiedyś na targu. Był taki pewny siebie. Nie. Był przerażony.

Rozdzielili się na rynku. Poszedł gdzieś. Miał zaraz wrócić. Nie wrócił. Szukała go wzrokiem. Otaczający ją tłum zlał się w jedną masę. Wszyscy w tych samych ubraniach. Jednakowe buty. Identyczne fryzury. Nie znalazł go.

Podest skrzypnął. Cisza. Wzrok w jednym kierunku. Ręce przy ciele. ON mówi. Uśmiecha się. Żartuje. Oczekuje aplauzu. Dostaje go. Zawsze ma to, czego chce.

Wyciągnął rękę do tłumu. Dotyka jakiejś dziewczynki. Obrzydzenie przelatuje po jego twarzy. Szybko. Prawie niezauważalnie. W sumie nikt tego nie widział. Ona tak. Jednak nie. Nie mogła. Nie można...

Słońce grzało mocno. W oddali słychać było rytmiczne bicie. Południe. Pot pojawia się na twarzy zebranych. Już prawie koniec. ON zaraz zamilknie. Odejdzie. Pojawi się za miesiąc.

Strzał. Ludzie krzyczą. Ktoś celował w kierunku mównicy. Słychać płacz. Nie. To fałsz. Oczy błyszczą się w złocistych płomieniach. Niema radość unosi się między tłumem.

Wstał. On żyje. Gasi nadzieje. Jest czerwony na twarzy. Wrzeszczy. Wyciąga palec. Wzrok wszystkich podąża za nim. Widzą to. Czubek złocistej głowy. Ona już wie. Musi iść. Nie może. Nie było pozwolenia. Wydałaby go.

Jest rozkaz. Mają się rozejść. Stawia spokojne kroki. Jeden, dwa, trzy, potem szybciej. Wolno. Szybko. Zmienia tempo. Mija zaniedbane domy, przeciska się wąskimi uliczkami. Jest. Otwiera drzwi. Gdzie jej brat? Widzi go. Patrzy na nią. Dostrzegła błysk w jego oku. Nie. Nie widziała go. To nie mógł być on.

Pada na łóżko. Musi podjąć decyzję. Nie. Wcale nie. Nie zrobił tego. Nie mają o co go oskarżyć. Nie musi kłamać, by go chronić. Ona nie będzie wybierać.

Przygląda się bratu. Pisze coś na kartce. Wszystko jest jak zazwyczaj. Nic się nie zmieniło. Będzie, jak było do tej pory. Nie. Nie może. Znajdą ich. Dotrą do niego. Już niedługo. Zaraz. Nigdy!

Podjęła decyzję. Ona wymierzy mu sprawiedliwość. Wszystko według prawa...

Teraz wybór jest inny. Właściwszy. Chwyta jego rękę. Wyciąga go z łóżka. Rzuca mu ubrania. Na dworze jest zimno. Czeka ich długa podróż. Nie. To będzie jego droga. Pójdzie sam. Nie ma innej rady.

Wychodzą. Drzwi cicho skrzypią. Ostatnie spojrzenie. Ona nie jest emocjonalna. On też nie. Dwie łzy toczą się po policzkach. Spadają na ziemię. Zabierają ze sobą dawne życie.

Koral



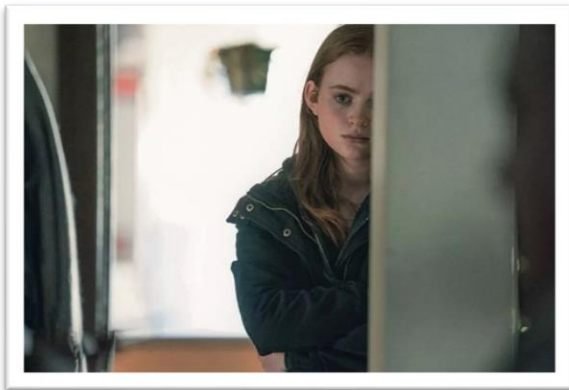
Ilustracja: Agata Trojańczyk

POLOWANIE NA WIELORYBY

„Melville pokazał kunszt w opisach wielorybów, oszczędzając nam swoich żalonych doświadczeń” – szczególnie zapisał mi się w pamięci ten fragment tajemniczego eseju o Moby Dicku. Wciąż jest powtarzany w nowym filmie reżysera odpowiedzialnego za „Czarnego Łabędzia” – Darrena Aronofsky’ego. Ostatnio bowiem miałam okazję obejrzyć przedpremierowo film pt. „Wieloryb”. Premiera w Polsce odbędzie się 17 lutego 2023 i na wstępie zaznaczę, że „Wieloryb” jest bardzo kontrowersyjną i przytłaczającą emocjonalnie ekranizacją, ale jednocześnie niesamowicie poruszającą oraz wartą obejrzenia.

Już sama obsada „Wieloryba” zachęciła do obejrzenia filmu w dniu premiery. Brendan Fraser, Sadie Sink i sam wcześniej wspomniany przeze mnie reżyser (Darren Aronofsky) – to nie mogło się nie udać. Po obejrzeniu zwiastuna byłam już pewna, że pójdę na to do kina. Fabuła filmu opowiada o cierpiącym na otyłość nauczycielu angielskiego, który próbuje odkupić swoje winy poprzez naprawienie relacji ze swoją nastoletnią córką. Brzmi banalnie? Przechodząc do meritum.

O czym tak naprawdę jest „The Whale”? Film porusza wiele ważnych wątków i tematów tabu – od odrzucenia przez społeczeństwo, mechanizmu uzależnienia, straty, wstydu, aż do homoseksualizmu i nawet kwestii religijnych. Wątki pojawiają się kolejno po sobie, coraz bardziej wciągając widza w historię dziejącą się w jednym pomieszczeniu. Z każdą kolejną sceną widz jest coraz bardziej przytłoczony emocjonalnie – bowiem „Wieloryb” ma za zadanie nie tylko pokazać nam historię Charliego. Ma też pomóc zajrzeć widzowi w głąb samego siebie. Cytat z eseju, przywołanego przeze mnie na początku, nakłania nas do zastanowienia się jak my uciekamy od życia – czym my zasłaniamy swoje problemy? Objadaniem się? Używkami? Może jeszcze czymś innym? Każdy ma swój harpun. Tak jak upolowane wieloryby. Widz niejednokrotnie może utożsamiać się z głównymi bohaterami.



Mimo ogromnej oszczędności w środkach, film oddziałuje na odbiorców, wręcz go obnażając. Kolejne sceny są coraz bardziej dramatyczne i trudne w odbiorze, a nawet odpychające. Przyznam, że największe łyzy poleciały mi z oczu, gdy Charlie zwrócił się do innego bohatera słowami: „Czy brzydzisz się mnie?”. W połączeniu z oszałamiającą grą aktorską Brendana Frasera (zasługującego za tą rolę na Oscara) scena ta bardzo mną wstrząsnęła. Warto też zaznaczyć, że sam aktor przeszedł w życiu piekło i z pewnością tak trudna rola była dla niego wyzwaniem, któremu sprostał. Po wyjściu z sali kinowej długo nie mogłam pozbierać myśli, tak samo jak osoby będące ze mną na seansie. Muszę też wspomnieć, że „Wieloryb” jest wręcz naładowany symboliką, którą widz musi sam odczytać.

Na sam koniec wspomnę jeszcze o doskonałej muzyce i charakterystyce – otyłość bohatera była pokazana bardzo realistycznie, wręcz przerażająco. Często Charlie zasłaniał sobą cały kadr. W połączeniu z ciężką, mroczną, miejscami dramatyczną muzyką tworzyło to świetną całość. Film oczywiście ma kilka mankamentów – posiada trochę za dużo wątków oraz niektóre sceny są moim zdaniem zbędne, przesadzone. Nie przeszkadza to jednak w odbiorze.



Zachęcam każdego, by poszedł do kina na „Wieloryba”. Nie jest to film prosty i łatwy w odbiorze. Wzrusza, szokuje, wzbudza kontrowersje, jest pełen symboli. Film dla każdego, kto oczekuje od kina czegoś więcej niż tylko strzelaniny czy szablonowej komedii.

Dominika Kaczmarek
Zdjęcia: <https://film.interia.pl>

Kanał Trzeci – magazyn uczniów III LO

Redaktor naczelny: Maciej Kosz

Redakcja: Zuzanna Czajczyk

Autorzy tekstów: Maciej Kosz, Dominika Kaczmarek, Agata Klawitter, Agata Trojańczyk, Koral

Ilustracje: Marysia Gorzelańczyk, Agata Trojańczyk, Elva Foxheart

Logo: Julia Cichańska i Oktawia Suszko

Pozostałe grafiki: III LO Bydgoszcz Official Facebook, <https://muzeum.bydgoszcz.pl>, <https://bydgoszcz.wyborcza.pl/bydgoszcz> (Fot. Roman Bosiacki / Agencja Wyborcza.pl), <https://film.interia.pl>, <https://stock.adobe.com/pl>

KANAŁ RZECI

DNI HUMANISTY

w mickiewiczówce

KONKURSY

- recytatorski
10 marca, 9.40:00
- reportażowy
termin składania
prac 7.03 br.
- quizy
długie przerwy

SPOTKANIA

- z reporterką Agatą Kozicką
6 marca
- z dr. filozofii Danielem Sobotą
9 marca
- z prof. Rafałem Zimnym
13 marca
- z dyr. Teatru Polskiego

ZAPRASZAMY!

Organizatorzy
klasa 2b

